

Zapiski babci Ani



Strona I¹

Notatka I (przekreślona):

Porcianko z rodziny bogatej pochodzenia ze szlachtów, po ojcu, Bronisław i matka Ewa z domu Masłowska, a gdy miałam 18-cie lat² poślubiłam Michała Andrzejewskiego, żyliśmy wspólnie przy moich rodzicach. Wydałam na świat ośmioro dzieci: Alfreda, Eugeniusz, Witold, Marian, Władek, Ireneusz, Sabina i Halina-Leonarda.

Notatka II:

Ja Anna Andrzejewska z domu Porcianko miałam jedną siostrę (Stanisława) i jednego brata Jana³ a moja matka⁴ swojej mamy w mojej babci urodziła się dwunasta. Była najmłodsza, ostatnia z rodzeństwa. Otóż jej siostry i bracia:

<i>Bracia</i>	<i>Siostry</i>
<i>Kostek</i>	<i>Stefania</i>
<i>Jan</i>	<i>Kazimiera</i>
<i>Franciszek</i>	<i>Ewa – moja mama</i>
<i>Julian</i>	

(to jest mojej mamy bracia i siostry)⁵

Jan Masłowski, mojej mamy brat, miał 7 córek i jeden syn Józef. Córki: Jadzia, Stasia, Weronika, Zosia, Janina, Helena⁶.

Franciszek Masłowski, mojej mamy brat, miał dwoje dzieci: Jarek i Marysia.

Strona II

Julian Masłowski, brat mamy, żona jego Schola, miał dwóch synów: Józef i Kazimierz.

Mojej mamy siostry Stefanii, która wyszła za Romanowskiego, dzieci: 7 córek i jeden syn. Z pierwszego małżeństwa miała jednego syna: Jan, a po śmierci pierwszego męża wyszła za mąż za Norowicza i miała siedem córek: Hanula, Malwina, Stanisława, Olga, Emila, Kastusia, Zonia.

Z rodziny ojca, Bronisław Porcianko miał cztery⁷: Florian, Julian (wyjechał do Ameryki i prawdopodobnie zginął tam, utopił się w morzu, pływając trafił na wir i poszedł na dno morza), Franciszek i Bronisław.

¹ Staralem się zachować w miarę oryginalną pisownię.

² Czyli w 1927 roku.

³ Z informacji uzyskanej od rodziny wynika, że babcia nie miała rodzonego brata. Musiał to być jakiś dalszy krewny.

⁴ Ewa Parcianko z domu Masłowska.

⁵ Babcia podaje imiona tylko siedmiu rodzeństwa. Imion pozostałej piątki do tej pory nie udało mi się ustalić.

⁶ Babcia podaje imiona tylko sześciu córek. Są dwie możliwości: albo Jan Masłowski miał siedmiu dzieci: sześć córek i syna, albo babcia zapomniała podać imienia siódmej córki.

⁷ Chodzi o braci Bronisława Parcianko. Razem z Bronisławem było ich czterech.

Franciszek miał żonę Stanisławę i mieli siedem dzieci: Witold, Fela, Anna, Irena, Lodzia, Edward i Władysław.

Dziadek Bronisław Parcianko został zamordowany przez Niemców podczas pacyfikacji (rok 1943 lub 1942⁸).

Rodzina Masłowskich⁹ pochodzi ze znamienitego rodu i też jest taka legenda, że jeden z Masłowskich żył samotnie na końcu wsi, bo byli już bardzo zubożali a pan majątku miał brak ludzi do żniw, więc kazał mu iść do pomocy w polu. Masłowski zabrał dokumenty, jedyne, które były w posiadaniu tej rodzin i poniósł do Pana, że ich pańszczyzna nie obowiązuje. Pan wziął te papiery i wrzucił do palącego się komina. Tak się [...] ¹⁰ żeby te papiery odtworzyć odrabiali pańszczyznę.

Notatka III:

Braci i siostr w rodziców, ojca Aleksandra i matki Marii z domu Kuchta. Otóż imiona braci i siostr:

Stefania poślubiła Aksiućca,

Władysław po pierwszej żonie miał dzieci: Fredek, Józek, Witold¹¹, Czesiek, a w drugiej żonie dwoje: Wanda i Lila (i Władysław¹²),

Franciszek,

Felicja miała dwoje bli[...] ¹³

Helena [...] ¹⁴ żyje a drugi zmarł.

Stanisława mąż Szyrej

I mój mąż Michał.

Strona III

Notatka IV:¹⁵

Jan Masłowski, żonaty, dzieci: Józef, Jadzia, Stasia, Weronika, Zofia, Janina, Helena - niezamężne

Franciszek Masłowski, dwoje dzieci: Jarosław i Maria Porcianko – bezdz.

Julian Masłowski, żona Schola, dzieci: Józef i Kazimierz

Stefania Masłowska Romanowska-I małżeństwo, syn Jan

Norowicz-II małżeństwo:

Hanna,

Malwina,

Stanisława Sołowiej,

Olga Worony, dzieci: Pietrusia,

Weronika Wojciechowicz, dzieci: Lena i ...

⁸ Z zapisów cioci Ali i z tablicy na okolicznościowym pomniku wynika, że był to rok 1943.

⁹ Rodzina matki babci Ani, Ewy Parcianko z domu Masłowskiej.

¹⁰ W tym miejscu tekst jest nieczytelny.

¹¹ Właściwie na pierwsze imię miał Wacław, a na drugie Witold.

¹² Dopisek późniejszy innym charakterem pisma.

¹³ W tym miejscu tekst jest nieczytelny.

¹⁴ W tym miejscu tekst jest nieczytelny.

¹⁵ Wśród wymienionego niżej rodzeństwa mamy Babci Ani brakuje Kostka.

*Stanisław,
Zygmunt, dwoje dzieci: Zbyszek, Janusz
(Worony ż. Hanna)¹⁶*

*Emilia Kmiecińska, syn Mieczysław,
Henryk,
Zdzisław,
Lonia,
Władysław,
Irena*

*Kostusia Kolczyńska¹⁷, synowie: Roman,
Feliks,
Zygmunt,
Franciszek*

*Kazimiera Masłowska,
Ewa Masłowska-Parcianko Bronisław¹⁸:
córka Anna Andrzejewska,
dzieci: Alfreda-Stanisław Stankiewicz¹⁹
dzieci: Grzegorz-Regina żona*

*Tomasz,
Roman²⁰
Lucyna Koczwara
dzieci: Marek,
Suelen²¹*

*Eugeniusz Andrzejewski
I małżeństwo – Małgorzata
syn Bogdan, żona Grażyna; dzieci: Michał, Artur, Dorota
Alicja Gajewska²², mąż Maciej Gajewski; dzieci: Izabela (Aleksander)²³, Maciej
Marian, żona Anna Kupiec, dzieci: Januszek i Mira Choroszucho (Krzyś)²⁴
Władysław, żona Krystyna, dzieci: Zbyszek, żonaty, żona Hanna, córka Emilia;
Leszek, żona Eliza, córka Izabela, syn Sebastian; Mirek, żona Agnieszka, córka
Marta, Michał, Aleksandra; Joanna-mąż Marcin Brynda, syn Konrad, córka
Inga,
Ireneusz-Zofia Poręba²⁵
dzieci: Ewa-Polak Roman²⁶*

¹⁶ Dopisek późniejszy innym charakterem pisma.

¹⁷ Tu Babcia pominęła siódmą córkę Stefanii Norowicz: Zonię, czyli Zofię Panek, która wyemigrowała do Francji.

¹⁸ Moi pradziadkowie, czyli rodzice Babci Ani.

¹⁹ Mąż Alfredy.

²⁰ Dzieci Grzegorza i Reginy.

²¹ Właściwe imiona: Mark i Sue Ellen.

²² Obecnie: Platzer.

²³ Syn Izy.

²⁴ Syn Mirki.

²⁵ Żona Ireneusza.

²⁶ Mąż Ewy.

*córka Katarzyna,
syn Marcin
Iwona- Sieradzka Alek²⁷
córka Jowita
Anita
Beata, mąż Leończuk Marek.²⁸*

Na tym kończą się notatki babci. Część z nich sporządzona jest innym charakterem pisma. Najprawdopodobniej były one później uzupełniane przez ciocię Alę. Świadczy o tym również fakt, że w notatkach występują osoby (np. Inga Brynda), które urodziły się już po śmierci babci. Na następnych stronach przedstawiam fotokopie tych notatek.



Moi dziadkowie Anna i Michał Andrzejewscy. Zdjęcie powojenne.

²⁷ Mąż Iwony.

²⁸ Brak informacji o młodszych dzieciach Babci Ani: Sabiny i Loni.

NO. 20-701-47 12-75 SUPPLY DEP. ERIS 717.332 P. 35

~~Początkowo to rodzinny bogatej polsko-ukraińskiej
szlachty, po ojcu, Romanie i matce Ewie
i domu Wasiłowskiej, a gdy miotał 18-letni lat
poślubił Annę Michała Andrzejewskiego,
wielkiego spłonie przez nich podziwian
wydawał na świat odmiennie dzieci
Stefana Eugeniusza, Witolda Władysława
i Aleksandra Ignacego i Sabina i Kalina i
Krzysztofa i Anny i Wiktora~~

3) Ja Anna Andrzejewska z domu Potkani
miałam jedną siostrę i jednego brata
Stanisława i Jona
a moja matka
swoją mamę w mój babę urodziła się dwadzieścia
lat młodsza ostatnia z rodzeństwa, otóż jej siostrę
i brata

brat	Stefan	Jan Marowski mój mamy brat, miał 2
brat	Stefan	curk i jeden syn jego
brat	Stefan	Jan
brat	Stefan	Franciszek
brat	Stefan	Marta
brat	Stefan	mój mamę
brat	Stefan	brat, miał
brat	Stefan	dwójka dzieci
brat	Stefan	brat i
brat	Stefan	Marysia

to jest mój mamę
brat i siostrę

[illegible]

Parafianowo

O Parafianowie, rodzinnej parafii mojego ojca, znalazłem dwa ciekawe teksty mówiące wiele o ludności zamieszkującej te tereny. Pierwszy dotyczy 17 września 1939 roku, czyli dnia, w którym armia czerwona uderzyła na Polskę, zaś drugi mówi o obronie kościoła parafialnego przed bolszewikami w 1949 roku. Oto te teksty:

Interesującym zagadnieniem pozostaje powszechność występowania zjawiska powitań Armii Czerwonej przez ludność Kresów północno-wschodnich II RP. Wbrew sugestiom propagandy sowieckiej powitania nie objęły całego bez wyjątku terytorium Zachodniej Białorusi i na pewno nie uczestniczyło w nich całe społeczeństwo. Sam fakt wystawienia bramy tryumfalnej nie przesądzał jeszcze kwestii postawy ludności danej wsi czy miasteczka. Wystawić ją mogła nawet nieliczna grupka mieszkańców, przy biernej, a nawet wrogiej postawie większości, która była bezradna. Mówiąc skrótowo, Armie Czerwoną witano uroczyście z reguły tam, gdzie znajdowały się skupiska działaczy KPZB²⁹ lub ich sympatyków. Natomiast w niektórych powiatach istniały okolice i gminy, w których nikt nie witał Armii Czerwonej. Zabrakło tam nawet kilku aktywistów, którzy podnieśliby czerwony sztandar i z pękami kwiatów przywitali czołowe oddziały sowieckie. Zróżnicowane postawy wobec Sowietów wynikały niejednokrotnie z uwarunkowań lokalnych np. w gminie Parafianowo pow. Dzisna, położonej w strefie przygranicznej, przyjęto ich chłodno³⁰, ponieważ — jak relacjonował jeden z tamtejszych mieszkańców — „okolice moje są niedaleko od granicy i rządy komunistyczne były nam znane. Wśród ludności widać było wielkie przygnębienie”. Podobne zjawiska, tzn. przejawy niechęci lub bierności w stosunku do Sowietów, można było zaobserwować na innych terenach, np. w powiatach kossowskim, nieświeskim, grodzieńskim, a zwłaszcza na terenach rdzennie polskich np. w powiecie łomżyńskim.³¹

Miejscowość Parafianowo - przed II wojną światową należała do Rzeczypospolitej, a po wojnie do Związku Radzieckiego. W 1949 roku władze radzieckie postanowiły, aby kościół zabrać katolikom. Nie było już w tej parafii kapłana. Katolicy nie chcieli oddać świątyni. Ostatnim protestem było to, że przyszli oni pewnej niedzieli do kościoła - dzieci, młodzież i dorośli - i położyli się na podłodze kościoła - jeden obok drugiego. Władze, widząc taką formę protestu, bez wahania nakazały, aby na tych ludzi, głównymi drzwiami świątyni, wjechał ciągnik na gąsienicach.

²⁹ KPZB – Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi.

³⁰ Podkreślenie moje – M.A.

³¹ Na podstawie: http://kamunikat.fontel.net/www/czasopisy/bzh/11/11art_wierzbiicki.htm

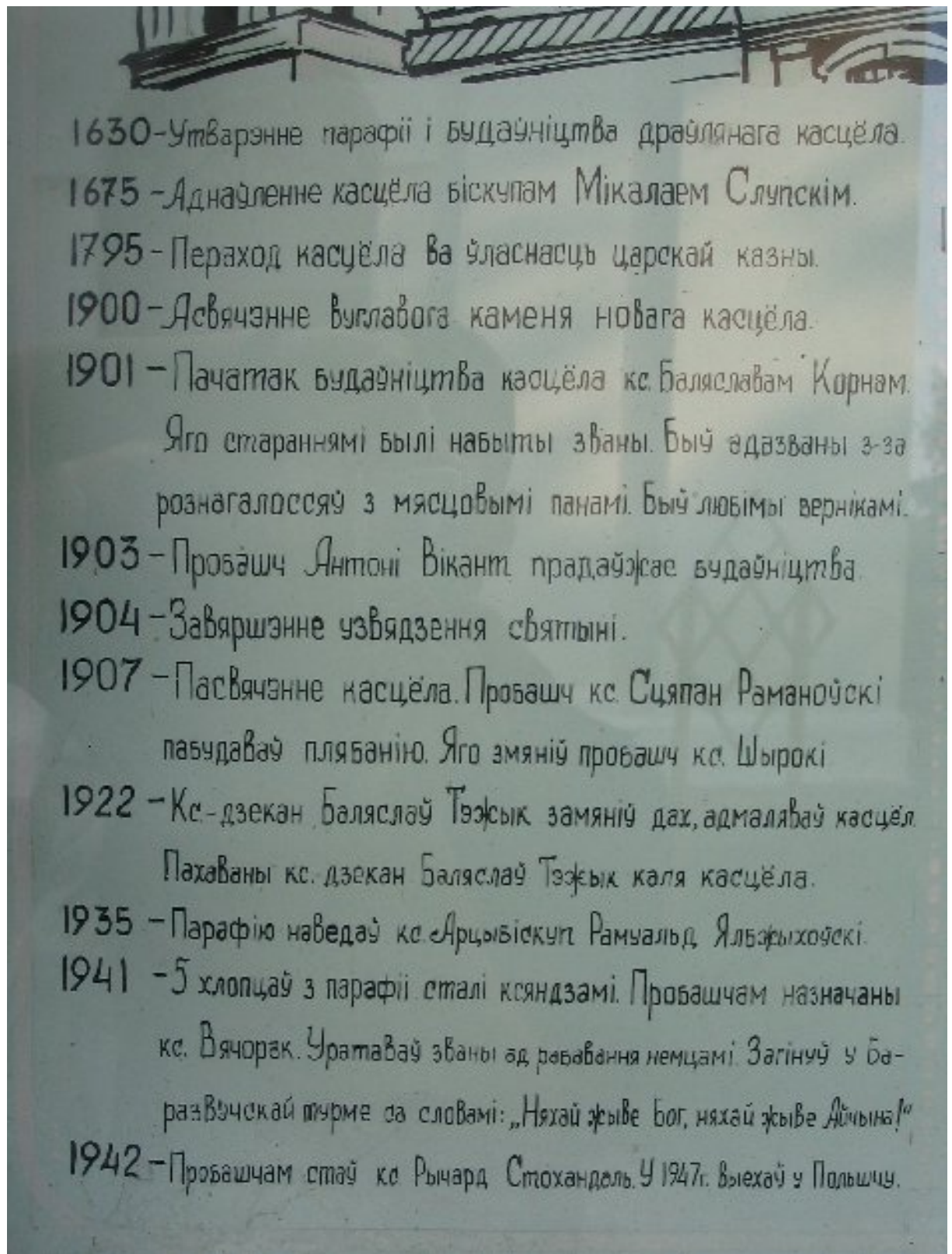
Jak mówią świadkowie, zginęło wówczas 16 osób³², reszta ludzi uciekła, kościół zabrano i przerobiono na zakład produkcji spirytusu i wódki. Ten zakład istniał do 1991 roku. Obecnie kościół jest po kapitalnym remoncie i znów służy wiernym.³³



Kościół w Parafianowie. Zdjęcie z 2005 r.

³² Na tablicach umieszczonych przed kościołem nie ma wzmianki o tym wydarzeniu. Podanie są również inne daty zamknięcia kościoła i przywrócenia go wiernym (patrz fot. na następnych stronach).

³³ Na podstawie strony internetowej dwumiesięcznika „Idzie Hyr”:
<http://www.idziehyr.neostrada.pl/archiwum.html>



Tablica z historią kościoła w Parafianowie. Zdjęcie z 2005 r.



Tablica z historią kościoła w Parafianowie. Zdjęcie z 2005 r.